

Sygn. akt III CZP 25/10

POSTANOWIENIE

Dnia 27 maja 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Kwaśniewski (przewodniczący)

SSN Dariusz Dończyk (sprawozdawca)

SSN Wojciech Katner

w sprawie ze skargi konsorcjum-Berger Bau Polska sp. z o.o. we W. (lider)
i Berger Bau GmbH w Passau (Niemcy)
przy uczestnictwie zamawiającego Gminy O.
o zamówienie publiczne,
na posiedzeniu jawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 27 maja 2010 r.,
na skutek zagadnienia prawnego przedstawionego
przez Sąd Okręgowy we W.
postanowieniem z dnia 5 stycznia 2010 r.,

"Czy wykonawca, którego oferta została odrzucona w toku postępowania o udzielenie zamówienia publicznego, posiada interes prawny w rozumieniu art. 179 ust. 1 ustawy - Prawo zamówień publicznych do wnoszenia środków ochrony prawnej przewidzianych w dziale VI ustawy - Prawo zamówień publicznych w zakresie kwestionowania przez niego czynności zamawiającego, polegającej na zatrzymaniu wadium wraz z odsetkami w trybie art. 46 ust. 4a ustawy - Prawo zamówień publicznych?"

odmawia podjęcia uchwały.

Uzasadnienie

Gmina O. wszczęła w trybie przetargu nieograniczonego postępowanie o udzielenie zamówienia na Budowę kompleksu sportowo-rekreacyjnego w O. (Iodowiska z funkcją kortów, zapleczem socjalnym i fitness oraz przebudowę i rozbudowę basenu wraz z zagospodarowaniem terenu). Pismem z dnia 18 sierpnia 2009 r. zamawiający poinformował wykonawcę konsorcjum firm: Berger Bau Polska Spółka z o.o. we W. (lider konsorcjum) i Berger Bau GmbH z siedzibą w P. o zatrzymaniu wadium wraz z odsetkami. Wniesiony na tę czynność protest odwołującego – konsorcjum wyżej wymienionych firm - został w dniu 31 sierpnia 2009 r. oddalony z uzasadnieniem, że podstawą zatrzymania wadium stanowił art. 46 ust. 4a ustawy Prawo zamówień publicznych. Odwołanie od rozstrzygnięcia dotyczącego protestu zostało oddalone wyrokiem z dnia 4 listopada 2009 r. Krajowej Izby Odwoławczej, która przyjęła, że odwołujący nie posiada interesu prawnego w rozumieniu art. 179 ust. 1 Prawa zamówień publicznych, gdyż jego oferta została skutecznie odrzucona, a zasadności dokonania tej czynności odwołujący nie kwestionował. Instytucja zatrzymania wadium nie jest związana z samym uzyskaniem zamówienia. Odwołujący może domagać się od zamawiającego zwrotu wadium przed sądem powszechnym.

Od wyroku Krajowej Izby Odwoławczej skargę do Sądu Okręgowego we W. wniosło konsorcjum firm Berger Bau Polska Spółka z o.o. we W. oraz Berger Bau GmbH w P. W trakcie rozpoznawania skargi Sąd Okręgowy we W. postanowieniem z dnia 5 stycznia 2010 r. przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, a mianowicie czy wykonawca, którego oferta została odrzucona w toku postępowania o udzielenie zamówienia publicznego, posiada interes prawny w rozumieniu art. 179 ust. 1 ustawy – Prawo zamówień publicznych do wnoszenia środków ochrony prawnej przewidzianych w dziale VI ustawy – Prawo zamówień publicznych w zakresie kwestionowania przez niego czynności zamawiającego, polegającej na zatrzymaniu wadium wraz z odsetkami.

Przedstawiając zagadnienie prawne Sąd Okręgowy miał na uwadze wątpliwości dotyczące sposobu wykładni pojęcia posiadania interesu prawnego w rozumieniu art. 179 ust. 1 ustawy Prawo zamówień publicznych w brzmieniu sprzed nowelizacji tego przepisu dokonanej ustawą z dnia 2 grudnia 2009 r. o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 223, poz. 1778), która weszła w życie z dniem 1 stycznia 2010 r. i stanowiła implementację dyrektywy 2007/66/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 grudnia 2007 r. zmieniającą dyrektywy Rady 89/656/EWG i 92/13/EWG w zakresie poprawy skuteczności procedur odwoławczych w dziedzinie zamówień publicznych (Dz. U. UE.L.2007.335.31). Według art. 4 ust. 1 wymienionej ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. do postępowań o udzielenie zamówienia publicznego przed dniem wejścia w życie ustawy oraz protestów, odwołań i skarg dotyczących tych postępowań stosuje się przepisy dotychczasowe.

Wykładnia pojęcia interesu prawnego może być wąska – tak jak to przyjęła Krajowa Izba Odwoławcza – i szeroka, tj. obejmująca nie tylko sytuację, gdy interes podmiotu wnoszącego środek ochrony w uzyskaniu zamówienia doznał lub może doznać uszczerbku. Wąska interpretacja interesu prawnego pozostaje w sprzeczności z art. 1 ust. 3 zd. 1 dyrektywy Rady 89/665/EWG z dnia 21 grudnia 1989 r. w sprawie koordynacji przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych odnoszących się do stosowania procedur odwoławczych w zakresie udzielania zamówień publicznych na dostawy i roboty budowlane. Sąd Okręgowy powołał się na orzeczenia Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, w których przyjęto możliwość bezpośredniego stosowania przepisów dyrektywy Rady 89/665/EWG, jak również orzecznictwo Sądu Najwyższego, który potwierdził dopuszczalność bezpośredniego stosowania dyrektyw. Wykładnia pro wspólnotowa oraz funkcjonalna uzasadniałaby szeroką interpretację pojęcia interesu prawnego, o którym stanowi art. 179 ust. 1 ustawy Prawo zamówień publicznych. Taką interpretację uzasadnia także zasada odwoływalności wyrażona w art. 78 Konstytucji RP.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podjęcie przez Sąd Najwyższy uchwały w trybie przewidzianym w art. 390 § 1 k.p.c. poprzedzone jest kontrolą, czy zostały spełnione przesłanki określone

w tym przepisie warunkujące podjęcie uchwały, w tym więc prawidłowość wydania przez sąd drugiej instancji postanowienia o przedstawieniu zagadnienia prawnego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2005 r., III CZP 93/2004, Rejent z 2005 r., Nr 3, str. 141, z dnia 19 listopada 2008 r., III CZP 21/2008, Biuletyn Sądu Najwyższego z 2008 r., Nr 11, z dnia 19 sierpnia 2009 r., III CZP 48/2009, OSNC ZD, z 2010 r., z. B, poz. 53).

Skarga na wyrok Krajowej Izby Odwoławczej została wniesiona w imieniu konsorcjum firm: Berger Bau Polska Spółki z o.o. we W. oraz Berger Bau GmbH w P. przez pełnomocnika procesowego radcę prawnego Annę S.-S., która do skargi załączyła pełnomocnictwo procesowe z dnia 13 listopada 2009 r. (k. 89) podpisane w imieniu konsorcjum przez Thomasa L. Do skargi zostało również załączone – poświadczony za zgodność z oryginałem przez radcę prawnego Annę S.-S. (k. 91) – pełnomocnictwo z dnia 3 sierpnia 2009 r. dla Thomasa L. i Manfreda W. udzielone im w imieniu Berger Bau GmbH w P. przez Karla G. Pełnomocnictwo to uprawniało Thomasa L. do podejmowania w imieniu Berger Bau GmbH oraz konsorcjum firm Berger Bau Polska spółka z o.o. i Berger Bau GmbH wszelkich czynności faktycznych i prawnych w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego dotyczącego budowy kompleksu sportowo-rekreacyjnego w O., w tym wnoszenia środków ochrony prawnej (protestu, odwołania, skargi), wnoszenia i przyjmowania pism procesowych w postępowaniu przed Sądem Okręgowym, reprezentowania na posiedzeniu i rozprawie przed Sądem Okręgowym, prowadzenia korespondencji związanej z postępowaniem i ustanawiania dalszych pełnomocników. Do skargi załączono również – w formie kopii poświadczonych za zgodność z oryginałem przez radcę prawnego Annę S.-S. – odpis z dnia 16 października 2009 r. z Rejestru Przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego w części dotyczącej Berger Bau Polska Spółki z o.o. we W. (k. 82) oraz wydruk urzędowy z dnia 9 lipca 2009 r. z Rejestru Handlowego prowadzonego przez Sąd Okręgowy w P. w części dotyczącej Berger Bau GmbH w P. (k. 78) wraz z tłumaczeniem (k. 80).

Wykonawcy wspólnie ubiegający się o udzielenie zamówienia, zgodnie z art. 23 ust. 2 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych (j.t. Dz. U. z 2007 r. Nr 223, poz. 1655 z późn. zm.), mają obowiązek ustanowienia

pełnomocnika do reprezentowania ich w postępowaniu o udzielenie zamówienia albo reprezentowania w postępowaniu i zawarcia umowy w sprawie zamówienia publicznego. Pełnomocnikiem wykonawców może jeden z członków konsorcjum, nazywany zwyczajowo liderem, albo osoba trzecia. Regulacja zawarta w art. 23 ust. 2 ustawy Prawo zamówień publicznych nie zmienia zasad dotyczących ustanawiania pełnomocników procesowych. Z treści art. 23 ust. 2 ustawy Prawo zamówień publicznych wynika, że obejmuje ono reprezentowanie wykonawców jedynie w postępowaniu o udzielenie zamówienia albo w postępowaniu i zawarcia umowy w sprawie zamówienia publicznego. Do tak udzielonego pełnomocnictwa mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego dotyczące pełnomocnictw. Postępowanie wywołane skargą wniesioną od wyroku Krajowej Izby Odwoławczej nie jest już postępowaniem o udzielenie zamówienia publicznego, lecz postępowaniem sądowym, do którego zgodnie z art. 198a ust. 2 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych (j.t. Dz. U. z 2007 r. Nr 223, poz. 1655 z późn. zm.) stosuje się odpowiednio przepisy ustawy kodeksu postępowania cywilnego o apelacji, jeżeli przepisy rozdziału, w którym umieszczony jest ten przepis, nie stanowią inaczej. W postępowaniu tym, oprócz przepisów dotyczących postępowania apelacyjnego, mają także zastosowanie przepisy ogólne dotyczące postępowania procesowego, w tym przepisy o pełnomocnictwie procesowym. Przepisy kodeksu postępowania cywilnego zawierają odrębne w stosunku do ogólnych przepisów zawartych w kodeksie cywilnym oraz innych ustawach regulacje odnoszące się do pełnomocnictwa procesowego. Różnice dotyczą m.in. ograniczeniu swobody wyboru osób, które mogą być pełnomocnikiem procesowym (por. uzasadnienie uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2008 r., III CZP 154/07, OSNC z 2008 r. Nr 12, poz. 133). Ograniczenia te dotyczą także pełnomocnika, o którym stanowi art. 23 ust. 2 ustawy Prawo zamówień publicznych.

W rozpoznawanej sprawie skarga do Sądu Okręgowego została wniesiona przez wykonawców: Berger Bau Spółkę z o.o. we W. oraz Berger Bau GmbH w P. tworzących konsorcjum. Konsorcjum nie posiada podmiotowości prawnej, a tym samym nie posiada zdolności sądowej. Stroną w znaczeniu procesowym są więc oba podmioty wchodzące w skład konsorcjum. Z tej przyczyny należy ocenić

prawidłowość pełnomocnictwa procesowego udzielonego radcy prawnemu, który w imieniu wykonawców tworzących konsorcjum wniósł skargę od wyroku Krajowej Izby Odwoławczej.

Thomas L. podpisał pełnomocnictwo w imieniu Berger Bau Polska Spółki z o.o. we W. jako osoba wchodząca w skład zarządu tej spółki i uprawniona do jej jednoosobowej reprezentacji. W przypadku prawidłowego wykazania umocowania tej osoby do działania w charakterze organu tej spółki nie budziło wątpliwości, że Thomas L. mógł udzielić pełnomocnictwa procesowego dla radcy prawnego do reprezentowania tej spółki w postępowaniu sądowym.

Thomas L. był równocześnie pełnomocnikiem Berger Bau GmbH w P. na podstawie pełnomocnictwa z dnia 3 sierpnia 2009 r. udzielonego mu w imieniu tej spółki przez Karla G. Pełnomocnictwo to upoważniało go do wnoszenia środków ochrony oraz skargi do Sądu Okręgowego, reprezentowania w sprawie sądowej tej spółki oraz prawo do udzielania dalszych pełnomocnictw. W oparciu o to pełnomocnictwo Thomas L. udzielił kolejnego pełnomocnictwa z dnia 13 listopada 2009 r. upoważniającego radcę prawnego Annę S.-S. do reprezentowania konsorcjum firm w sprawie sądowej wywołanej skargą na wyrok Krajowej Izby Odwoławczej. Ponieważ konsorcjum firm nie jest stroną postępowania sądowego, lecz podmioty tworzące do konsorcjum, to wykładnia oświadczenia zawartego w pełnomocnictwie uzasadnia wniosek, że obejmowało ono umocowanie do działania w imieniu poszczególnych firm wchodzących w skład tego konsorcjum, w tym więc do reprezentowania Berger Bau GmbH w P. Uwzględniając powyższe należy stwierdzić, że radca prawny Anna S.-S., która podpisała skargę wniesioną do Sądu Okręgowego we W., była pełnomocnikiem substytucyjnym Berger Bau GmbH w P. skoro jej umocowanie do działania w sprawie wynikało z pełnomocnictwa podpisanego przez wcześniej ustanowionego pełnomocnika tej firmy Thomasa L. Pełnomocnik substytucyjny nie może mieć szerszego umocowania do działania w imieniu i na rzecz mocodawcy niż pełnomocnik udzielający mu dalszego pełnomocnictwa. Thomas L. mógł więc skutecznie ustanowić pełnomocnika procesowego do reprezentowania Berger Bau GmbH w P. w postępowaniu sądowym tylko wtedy, gdy sam mógł reprezentować tę firmę jako pełnomocnik procesowy.

Pełnomocnikiem procesowym może być wyłącznie osoba wymieniona w art. 87 k.p.c. a ściślej ze względu na okoliczności rozpoznawanej sprawy, w art. 87 § 1 i 2 k.p.c., tj. adwokat lub radca prawny, a ponadto osoba sprawująca zarząd majątkiem lub interesami strony oraz osoba pozostająca ze stroną w stałym stosunku zlecenia, jeżeli przedmiot sprawy wchodzi w zakres tego zlecenia. Według art. 87 § 2 k.p.c. pełnomocnikiem osoby prawnej lub przedsiębiorcy, może być również pracownik tej jednostki albo jej organu nadrzędnego. W takim wypadku, gdy zgłaszający się pełnomocnik procesowy nie jest adwokatem lub radcą prawnym, powinien powołać się i wykazać jedną z okoliczności uzasadniających możliwość udzielenia mu pełnomocnictwa procesowego. Radca prawny Anna S.-S., która podpisała skargę wniesioną do Sądu Okręgowego, nie powołała oprócz pełnomocnictwa udzielonego Thomasowi L. - który nie jest adwokatem lub radcą prawnym - innego dokumentu, który wykazywałby, że Thomas L. jest pracownikiem Berger Bau GmbH w P. albo że sprawuje zarząd majątkiem lub interesami tej strony, czy też pozostaje z tą stroną w stałym stosunku zlecenia, a przedmiot sprawy wchodzi w zakres tego zlecenia. Prawdopodobnie umocowania Thomasa L. jako pełnomocnika procesowego Berger Bau GmbH w P., nie uzasadniało to, że został on ustanowiony pełnomocnikiem konsorcjum spółek występujących w postępowaniu o zamówienie publiczne na podstawie art. 23 ust. 2 ustawy Prawo zamówień publicznych przez wykonawców ubiegających się wspólnie o udzielenie zamówienia. Pełnomocnik wykonawców ustanowiony na podstawie art. 23 ust. 2 ustawy Prawo zamówień publicznych, może być pełnomocnikiem procesowym podmiotów tworzących konsorcjum, gdy spełnia wymagania określone w art. 87 § 1 lub 2 k.p.c.

W skardze wniesionej do Sądu Okręgowego pełnomocnik procesowy radca prawny Anna S.-S. powołała się również na okoliczność, że Berger Bau Polska Spółka z o.o. we W. jest liderem konsorcjum oraz na pełnomocnictwo udzielone tej spółce. Określenie, że Berger Bau Polska Spółka z o.o. we W. jest liderem konsorcjum wskazuje na to, że również ta spółka posiadała pełnomocnictwo, o którym stanowi art. 23 ust. 2 ustawy Prawo zamówień publicznych, do reprezentowania w postępowaniu o zamówienie publiczne, obu wykonawców starających się o zamówienie publiczne, w tym Berger Bau GmbH w P. Jako

współuczestnik sporu, zgodnie z art. 87 § 1 k.p.c., Berger Bau Polska Spółka z o.o. we W. mogła być także pełnomocnikiem procesowym Berger Bau GmbH w P. W skardze wniesionej do Sądu Okręgowego wprawdzie powołano się również na pełnomocnictwo udzielone Berger Bau Polska Spółce z o.o. we W. jako liderowi konsorcjum, ale do skargi załączono jedynie odpis pełnomocnictwa z dnia 3 sierpnia 2009 r. udzielonego osobom fizycznym: Thomasowi L. i Manfredowi W. przez Karla G. W treści tego pełnomocnictwa pojawia się zwrot, że Berger Bau Polska Spółka z o.o. we W. jest liderem konsorcjum w postępowaniu o zamówienie publiczne. Z takiego sformułowania nie wynika jednak dokładny zakres umocowania lidera konsorcjum, w szczególności udzielenie pełnomocnictwa procesowego dla lidera konsorcjum. Powyższe okoliczności uzasadniają wniosek, że Thomas L. nie wykazał odpowiednim dokumentem, że może występować w sprawie w charakterze pełnomocnika procesowego Berger Bau GmbH w P., a w konsekwencji, że był umocowany do udzielenia dalszego pełnomocnictwa procesowego radcy prawnemu Annie S.-S., która wniosła skargę od wyroku Krajowej izby Odwoławczej w imieniu firm tworzących konsorcjum.

Niezależnie od powyższego w przypadku, gdy stroną jest osoba prawna wraz z pełnomocnictwem należy przedłożyć odpowiedni dokument bądź dokumenty wykazujące umocowanie osób, które w imieniu tej strony podpisały pełnomocnictwo procesowe. Właściwym dokumentem wykazującym to umocowanie może być m.in. odpis z odpowiedniego rejestru sądowego prowadzonego dla danej osoby prawnej. Mając na uwadze ten wymóg należy podnieść, że do pełnomocnictwa procesowego złożonego wraz ze skargą zostały załączone kserokopie odpisów z rejestrów sądowych prowadzonych dla obu firm wchodzących w skład konsorcjum (k. 78 i 82), które zostały poświadczane za zgodność z oryginałem przez radcę prawnego Annę S.-S. Jednakże dopiero w ustawie z dnia 23 października 2009 r. o zmianie ustaw w zakresie uwierzytelniania dokumentów (Dz. U. Nr 216, poz. 1676) przewidziano możliwość uwierzytelniania odpisów dokumentów przez występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego m.in. radcą prawnym. Przepisy zawarte w tej ustawie, w tym nowelizujące art. 89 § 1 k.p.c., weszły w życie z dniem 1 stycznia 2010 r. oraz 31 grudnia 2009 r., a więc przed datą 17 listopada 2009 r. (k. 92), kiedy radca prawny Anna S.-S. złożyła wraz ze skargą

pełnomocnictwo procesowe z uwierzytelnionymi przez siebie dokumentami w postaci odpisów z rejestrów sądowych prowadzonych dla firm wchodzących w skład konsorcjum. Uzasadnia to wniosek, że wraz z pełnomocnictwem nie zostały złożone dokumenty, które w sposób prawidłowy wykazują umocowanie Karla G., który w dniu 3 sierpnia 2009 r. w imieniu Berger Bau GmbH w P. podpisał pełnomocnictwo dla Thomasa L. oraz umocowanie tego ostatniego do działania w charakterze organu Berger Bau Polska Spółki z o.o. we W. Tylko więc ubocznie podnieść należy, że treść poświadczeń odpisów wyżej wymienionych dokumentów za zgodność z oryginałem nie odpowiada wymogom formalnym przewidzianym dla takiego poświadczenia określonych w art. 6 ust. 3 ustawy o radcach prawnych (Dz. U. z 2002 r., Nr 123, poz. 1059 z późn. zm.), gdyż nie wskazuje daty i miejsca sporządzenia tych poświadczeń. Należy mieć także na uwadze, że zgodnie z art. 11 ustawy z dnia 23 października 2009 r. o zmianie ustaw w zakresie uwierzytelniania dokumentów w sprawach wszczętych przed dniem wejścia w życie ustawy stosuje się, do czasu zakończenia postępowania w pierwszej instancji, dotychczasowe przepisy w zakresie uwierzytelniania dokumentów. Przepisy te przewidywały, że jedynie notariusze uprawnieni byli do uwierzytelniania odpisów dokumentów. Przepis zawarty w art. 11 ustawy o zmianie ustaw w zakresie uwierzytelniania dokumentów należy stosować odpowiednio do zakończenia postępowania sądowego także w innych instancjach, które zostały wszczęte przed dniem wejścia w życie przepisów tej ustawy, a więc także do postępowania w rozpoznawanej sprawie, które zostało zainicjowane skargą wniesioną do Sądu Okręgowego przed dniem 1 stycznia 2010 r.

Powyższe rozważania uzasadniają wniosek, że w postępowaniu przed Sądem Okręgowym strony, które wniosły skargę od wyroku Krajowej Izby Odwoławczej są reprezentowane przez nienależycie umocowanego pełnomocnika. W takim przypadku postępowanie dotknięte jest nieważnością (art. 379 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.), co uzasadnia odmowę udzielenia odpowiedzi na przedstawione zagadnienie prawne (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2009 r., III CZP 19/09, niepubl., postanowienie SN z dnia 19 sierpnia 2009 r., III CZP 48/2009).

Ze względu na powyższe nie zachodziła możliwość merytorycznego ustosunkowania się do zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy. Zagadnienie prawne – jak wynika z oceny prawnej Sądu Okręgowego – polega na konieczności rozstrzygnięcia kolizji normy prawa krajowego (art. 179 ust. 1 ustawy Prawo zamówień publicznych w brzmieniu sprzed nowelizacji tego przepisu dokonanej ustawą z dnia 2 grudnia 2009 r. o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych oraz niektórych innych ustaw - Dz. U. Nr 223, poz. 1778) z normą prawa wspólnotowego (art. 1 ust. 3 zd. 1 dyrektywy Rady 89/665/EWG z dnia 21 grudnia 1989 r. w sprawie koordynacji przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych odnoszących się do stosowania procedur odwoławczych w zakresie udzielania zamówień publicznych na dostawy i roboty budowlane). Należy więc jedynie zasygnalizować, że w takim przypadku Sąd Okręgowy jako sąd drugiej instancji, od którego orzeczeń nie służą dalsze środki odwoławcze, powinien w pierwszej kolejności rozważyć konieczność przedstawienia pytania prejudycjalnego, w trybie przewidzianym w art. 267 (poprzednio art. 234 TWE) Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej (Dz. U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/2 z późn. zm.) Trybunałowi Sprawiedliwości Unii Europejskiej, do kompetencji którego należy wykładnia norm prawa wspólnotowego. Realizacja przez sąd drugiej instancji obowiązku wynikającego z art. 267 Traktatu nie może następować przez wykorzystanie instytucji przewidzianej w art. 390 § 1 k.p.c. przedstawienia do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości, jeżeli przedmiotem zagadnienia jest rozstrzygnięcie kolizji pomiędzy ustawą krajową z prawem unijnym, wymagającej wykładni przepisów tego prawa (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2010 r., III CZP 3/10, niepubl.).

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy na podstawie art. 61 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 2002 r. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) postanowił jak w sentencji.